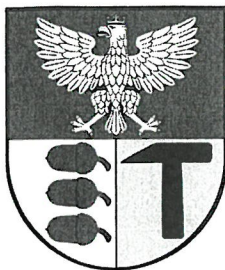


BPM.0003.1488.2016

Dąbrowa Górnicza dnia 2016-11-16 r.



Jerzy Reszke



WYDZIAŁ ADMINISTRACYJNY
Referat Organizacyjny

wpłynęło dnia 18. 11. 2016 [signature]

INTERPELACJA nr.....

Dotyczy: **bezpłatne bilety dla uczniów**

Coraz więcej gmin wprowadza bezpłatne bilety dla uczniów. Obecnie zgodnie z ustawą bezpłatne bilety przysługują uczniom, których odległość od szkoły przekracza 3 km dla szkół podstawowych i 4 dla gimnazjum. Celem wprowadzenia bezpłatnych biletów jest pomoc w dojazdach do szkół lub na zajęcia dodatkowe. Kupno biletu w niektórych rodzinach jest problemem, ponadto nie powinno tworzyć się bariery w dostępie do zajęć.

Bezpłatne przejazdy wprowadził Kraków, Tychy, Lubin, Olsztyn, Żory, Łaziska Górne.

O bezpłatne bilety stara się Ruda Śląska.

Dąbrowa Górnicza dofinansuje KZK GOP w wysokości ponad 32 mln zł rocznie. Jest to jedna z najwyższych dotacji gminnych. Teren Dąbrowy ze względu na swoją rozległość wymaga dojazdów do szkół. W związku z tym występuję z wnioskiem o podjęcie działań w tym kierunku i przeprowadzenie rozmów z KZK GOP jakie są możliwości wprowadzenia biletu w Dąbrowie Górniczej. Najprostsze jest wydanie wszystkim uczniom kart ŚKUP, które są bezpłatne i dofinansowanie przejazdów.

Urząd Miejski w Rudzie Śląskiej jest otwarty na współpracę i podjęcie wspólnych działań w ramach związku.

Kontakt Urząd Miasta Ruda śląska Rzecznik Prasowy Pan Adam Nowak

Tel. 32 244 90 00 rzecznik@ruda-sl.pl

Gazeta Wyborcza

Darmowe autobusy i tramwaje dla uczniów z Rudy Śląskiej

Przemysław Jedlecki

25.04.2016 07:42

A A A



Z nieoficjalnych wyliczeń wynika, że ŚKUP otrzyma około 16 tys. uczniów z Rudy Śląskiej (GRZEGÓRZ CELEJEWSKI)

Od września w Rudzie Śląskiej wszyscy uczniowie będą mogli podróżować za darmo autobusami i tramwajami - dowiedziała się "Wyborcza". Miasto wpłaci z tego tytułu do kasy KZK GOP około 2,5-3 mln zł. - Stać nas na taki wydatek - deklaruje Krzysztof Mejer, wiceprezydent Rudy Śląskiej.

Artykuł otwarty w ramach bezpłatnego limitu prenumeraty cyfrowej Pierwszym miastem w regionie, po którym autobusami można jeździć za darmo, są Żory. Tu biletów nie muszą kasować wszyscy mieszkańcy. Za darmo można jeździć też po niewielkich Łaziskach Górnych oraz w Wodzisławiu Śląskim (w tym drugim mieście dotyczy to tylko trasy pomiędzy dworcem autobusowym i kolejowym).

Wszędzie samorządowcy są zgodni, że choć muszą więcej dokładać do komunikacji z miejskiej kasy, ostatecznie i tak im się to opłaci, ponieważ spada ruch na ulicach, co sprawia, że jest na nich mniej korków i wypadków.

Trzeba będzie rozdać około 16 tys. kart

Podobne pomysły ma też część gospodarzy innych miast. Grażyna Dziedzic, prezydent Rudy Śląskiej, w czasie kampanii wyborczej w 2014 r. mówiła, że również chce wprowadzić darmową komunikację. Początkowo władze Rudy Śląskiej chciały rozwiązanie ograniczyć tylko do linii wewnętrznych i utrzymywać te połączenia bez pośrednictwa KZK GOP, ale ostatecznie zrezygnowały z tego pomysłu.

Teraz Ruda Śląska pracuje nad nowym rozwiązaniem. Jak dowiedziała się "Wyborcza", od września za darmo autobusami i tramwajami pod szyldem KZK GOP będą mogli jeździć uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów oraz liceów. Każdy otrzyma imienną Śląską Kartę Usług Publicznych, która ułatwi rozliczanie podróży.

Z nieoficjalnych zapowiedzi wynika, że trzeba będzie rozdać około 16 tys. kart. Dla KZK GOP to bardzo korzystne rozwiązanie. Zgodnie z unijną umową, aby nie stracić dotacji na ŚKUP, KZK GOP musi do końca roku przekonać do kart 150 tys. osób. Dlatego w najbliższych miesiącach znikną papierowe bilety okresowe. - Te 16 tys. to znacząca liczba. Rozmawiamy już z KZK GOP o szczegółach - mówi nasz rozmówca z Urzędu Miejskiego w Rudzie Śląskiej.

Wiceprezydent Krzysztof Mejer potwierdza plany miasta

- Rzeczywiście, chcemy, aby od września młodzież mogła jeździć po Rudzie Śląskiej za darmo. Chcemy nauczyć mieszkańców korzystania przede wszystkim z komunikacji miejskiej - podkreśla. Dodaje, że trwają rozmowy z

KZK GOP o wysokości opłat z tego tytułu. Negocjacje jeszcze się nie zakończyły. W Rudzie Śląskiej przekonują jednak, że roczne koszty takiego rozwiązania to około 2,5-3 mln zł. - Miasto stać nas taki wydatek - deklaruje Krzysztof Mejer.

Przypomnijmy: do wprowadzenia darmowych przejazdów dla młodzieży przekonywał miesiąc temu prof. Kazimierz Kłosek, naukowiec z Politechniki Śląskiej. Wtedy w Jaworznie odbyło się organizowane przez "Wyborczą" spotkanie z cyklu "Miasta Idei". Uczestnicy spotkania zastanawiali się, jak zachęcić kierowców, żeby przesiedli się z samochodów do środków komunikacji publicznej.

- Moja propozycja to stworzenie takiej taryfy, która pozwoli jeździć młodzieży do 16. roku życia za darmo. To miałoby ogromny aspekt edukacyjny, bo wiadomo, że czym skorupka za młodu nasiąknie... - postulował prof. Kazimierz Kłosek.